

**Sygn. akt XIV C 3/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 30 października 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant sekr. sąd. A. Oszczywała

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 r. w Pile

sprawy z powództwa **Związku (...) z siedzibą w P.**

przeciwko **Gminie S.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej Gminy S. na rzecz powoda Związku (...) „(...) Region (...)”, z siedzibą w P. kwotę 1.123.037,50 zł (milion sto dwadzieścia trzy tysiące trzydzieści siedem złotych pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2016 r. do dnia zapłaty;
2. W pozostałej części oddala powództwo;
3. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda 56.152 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy sto pięćdziesiąt dwa złote) tytułem opłaty od pozwu i 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

J. Grudziński

**Sygn. akt XIV C 3/18**

## UZASADNIENIE

W dniu 6 października 2017 r. powód Związek (...) z siedzibą w P. wniósł do Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. pozew w postępowaniu upominawczym, w którym domagał się orzeczenia nakazem zapłaty, że pozwana Gmina S. ma zapłacić na rzecz powoda Związku (...) z siedzibą w P. kwotę 1.123.037,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 października 2016 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania upominawczego wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Na wypadek wniesienia sprzeciwu przez pozwaną („Gdyby pozwana wniosła sprzeciw”), powód wniósł o zasądzenie przez sąd wyrokiem od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.123.037,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie jak w punkcie pierwszym pozwu oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podał, że w związku z ustawowym obowiązkiem przejęcia przez gminy obowiązku gospodarowania odpadami komunalnymi w 2012 roku gminy: B., C., D., J., K., K., K., M., O., P., S., U., W., W. i W. utworzyły Związek (...), który odpowiedzialny jest za wdrożenie nowych zasad gospodarki odpadami komunalnymi na terenie wyżej wymienionych gmin. Aktualnie w skład Związku wchodzi 14 gmin; gmina S. wystąpiła ze związku

31 grudnia 2013 r. Związek prowadzi działalność w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (obecnie Dz. U. z 2017 r., poz. 1289).

Podstawą prawną żądania pozwu jest przepis art. 402 ust. 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, w brzmieniu obowiązującym od dnia 23 stycznia 2013 r. do dnia 24 stycznia 2014 r. (wprowadzonym w życie art. 207 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach – Dz.U. z 2013 r., poz. 21), w związku z przepisami Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu. W całym tym okresie gmina S. należała do związku.

W przypadku wpływów z opłat za składowanie i magazynowanie odpadów komunalnych wyodrębnione rachunki w celu gromadzenia i redystrybucji tych wpływów prowadzi na obszarze województwa (...) Zarząd Województwa (...) zgodnie z art. 402 ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska.

Pismem z dnia 25 sierpnia 2016 r. powód zwrócił się do Zarządu Województwa (...) o udzielenie pisemnej informacji na temat wpływów należnych gminie S. z tytułu opłat i kar za składowanie i magazynowanie odpadów komunalnych, które wpłynęły na konto Zarządu Województwa (...) za okres od dnia 23 stycznia 2013 r. do dnia ustania członkostwa gminy S. w Związku (...) tj. do dnia 31 grudnia 2013 r. i przekazane zostały gminie S.. W odpowiedzi z dnia 5 września 2016 r. Zarząd Województwa (...) wyjaśnił, że w dniu 27 marca 2014 r. Miejski Zakład (...) Spółka z o.o. w P. dokonał wpłaty z tytułu składowania i magazynowania odpadów na terenie gminy S. w kwocie 2.246.075 zł. Wobec powyższego w dniu 28 kwietnia przekazano na rachunek bankowy gminy S. kwotę 1.123.037,50 zł stanowiącą 50 % wpływów z tytułu wniesionych opłat za składowanie i magazynowanie odpadów za 2013 rok.

Powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pismem z dnia 22.09.2016 r. doręczonym w dniu 23.09.2016 r., wyznaczając jej 30 dniowy termin do zapłaty, który upłynął w dniu 23 października 2016 r. Pomimo upływu terminu a następnie skierowania do pozwanej przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 12.12.2016 r. pozwana nie uregulowała żądanej kwoty. Pozwana deklarowała rozważenie ugodowego załatwienia sporu, ale nie podjęła w tym zakresie żadnych merytorycznych czynności. W dniu 9 marca 2017 r. powód skierował do Sądu Rejonowego w Pile wniosek o zawieszenie do próby ugodowej (sygn. akt I Co 165/17). Pomimo tego nie doszło do zawarcia ugody, albowiem pozwana pomimo wielokrotnych spotkań z przedstawicielami powoda nie złożyła żadnych propozycji ugodowych.

Pozwana do dnia wniesienia pozwu nie uregulowała przysługującej powodowi należności, wobec powyższego wniesienie pozwu jest uzasadnione i konieczne.

Powód podał także, że odsetki ustawowe wynikające z braku zapłaty w terminie kwoty objętej żądaniem pozwu należne są powodowi z mocy prawa, licząc od dnia następnego po dniu, w którym upłynął termin płatności należności, do dnia zapłaty, zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 476 k.c.

Powód wskazał także, że sprawy o tożsamym stanie faktycznym i prawnym były już rozstrzygane przez sądy powszechne, które w swoich prawomocnych orzeczeniach uznawały zasadność roszczeń związków międzygminnych i zasądzały od gmin żądanie przez związku międzygminne kwoty.

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 lutego 2018 r. pozwana Gmina S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana gmina wskazała, że art. 402 ust. 6 ustawy o ochronie środowiska, na którym opiera swoje roszczenie powód został wprowadzony do systemu prawnego poprzez art. 207 pkt. 17 lit. c) ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2013 r., poz. 21), wprowadzający zmiany do ustawy Prawo ochrony środowiska.

Pozwana Gmina S. należała do powodowego Związku (...) w P. od jego powstania do dnia 31 grudnia 2013 r. W dniu 22 maja 2013 r. Rada Gminy S. podjęła uchwałę Nr XXV/206/13 w sprawie wystąpienia ze Związku (...) z dniem 31 grudnia 2013 r.

W 2013 roku, kiedy próbowano rozstrzygnąć dylemat, czy dochody z tytułu opłat i kar, o których mowa w art. 402 ust. 6 Prawa Ochrony Środowiska, powinny stanowić dochód związku międzygminnego, czy też środki pochodzące z tych źródeł nie powinny być przypisywane związkowi jako źródło jego dochodów, przyjęto pogląd wyrażony w ekspertyzie prawnej wydanej przez Kancelarię (...). Zgodnie z nim za uzasadniony przyjęć należy pogląd, iż w analizowanym stanie faktycznym wpływy z tytułu opłat i kar za składowanie i magazynowanie odpadów winny stanowić dochód gminy S., nie zaś Związku (...). Ówczesna korespondencja kierowana ze Związku do Gminy S. jednoznacznie wskazywała, że wpływy z tzw. opłaty marszałkowskiej za składowanie odpadów na wysypisku w K. w przypisanej prawem wysokości pozostaną dochodem gminy S.. Gmina S. miała wszelkie podstawy do uznania, że jest to oficjalne stanowisko Związku (...). Mogła zatem dochody uzyskane z tzw. opłaty marszałkowskiej w 2014 roku przeznaczyć na wydatki związane z finansowaniem ochrony środowiska i gospodarki wodnej, w tym na zorganizowanie we własnym zakresie odbioru odpadów w okresie po wystąpieniu ze Związku. Podjęcie czynności windykacyjnych stanowiło zatem diametralną zmianę i odejście od wcześniej wyrażanego stanowiska, tym bardziej że nastąpiło po upływie 3 lat, kiedy środki finansowe zostały rozdysponowane zgodnie z ich przeznaczeniem. Władze statutowe związku nie formułowały pod adresem gminy S. jakichkolwiek sugestii, że wspomniane stanowisko ma charakter przejściowy i może ulec zmianie, w efekcie czego gmina S. powinna liczyć się z prawnym obowiązkiem zwrotu tych środków finansowych. Pozwana podniosła zatem zarzut, że w stosunku do niej wygasł obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości, gdyż pozwana zużyła korzyść w taki sposób, że nie jest już wzbogacona, gdyż nie musiała się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Zgodnie z art. 409 Kodeksu cywilnego obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Wskazane powyżej okoliczności w sposób nie budzący wątpliwości wskazują, że pozwana nie musiała liczyć się z obowiązkiem zwrotu tzw. opłaty marszałkowskiej. Obowiązek taki mógłby powstać najwcześniej z dniem skierowania pierwszego wezwania do zapłaty tj. z dniem 22 września 2016 r. Pozwana odwołała się do przepisu art. 403 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska, zgodnie z którym do zadań gminy należy finansowanie ochrony środowiska w zakresie określonym w art. 400 a ust. 1 pkt. 2, 5, 8, 9, 15, 16, 21-25, 29, 31, 32 i 38-42 w wysokości nie mniejszej niż kwota wpływów z tytułu opłat i kar, o których mowa w art. 402 ust. 4, 5 i 6, stanowiących dochody budżetów gmin, pomniejszona o nadwyżkę z tytułu tych dochodów przekazywaną do wojewódzkich funduszy. Na podstawie tego przepisu dochody z tytułu opłat i kar za korzystanie ze środowiska są dochodami znacznymi, które przeznacza się w budżecie na konkretne wydatki. Oznacza to, że dochód uzyskany z tytułu tzw. opłaty marszałkowskiej mógł zostać przeznaczony przez pozwaną wyłącznie na realizację zadań z zakresu ochrony środowiska i na te zadania został przeznaczony. Na konto pozwanej z tytułu tzw. opłaty marszałkowskiej jako dochody z tytułu opłat i kar za korzystanie ze środowiska w 2014 roku przekazana została kwota 1.158.360 zł, z czego wydatkowano kwotę 1.091.541,71 zł.

Na rozprawie w dniu 21 czerwca powód i pozwana podtrzymali swoje stanowiska. Jednocześnie strony zadeklarowały gotowość do ugodowego zakończenia sprawy.

W piśmie z dnia 9 sierpnia 2018 r. powodowy Związek zawiadomił sąd, że do zawarcia ugody między stronami nie doszło.

Powód wskazał, że w dniu 3 sierpnia 2018 r. wpłynęło do niego pismo pozwanej gminy, z którego wynika, że pozwana w całości neguje zasadność roszczeń powoda dochodzonych pozwem w niniejszej sprawie, podnosząc, że zasadnym byłoby dochodzenie przez powoda wpływów z tytułu opłat i kar za korzystanie ze środowiska za 2012 rok. W ocenie powoda, powyższej tezie przeczy literalne brzmienie art. 2 ustawy z dnia 8 listopada 2013 r. o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2014 r., poz. 47), w myśl którego do wpływów z tytułu opłat i kar, o których mowa w art. 402 ust. 6 ustawy zmienionej w art. 1, należnych za okres od dnia 23 stycznia 2013 r. do dnia wejścia ustawy tj. do dnia 25 stycznia 2014 r. stosuje się przepisy dotychczasowe, a zatem przewidujące wpływ środków na rzecz Związku.

W piśmie z dnia 27 sierpnia 2018 r. pozwana Gmina S. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko zaprezentowane w odpowiedzi na pozew.

Pozwana wskazała, że gdyby sąd nie podzielił jej argumentów przemawiających za oddaleniem powództwa, to pozwana podnosi zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 1.123.037,50 zł. Zdaniem pozwanej, skoro bezsporne jest w świetle dotychczasowego orzecznictwa sądowego, że wpływy z tytułu opłat i kar za korzystanie ze środowiska jako roszczenie o charakterze majątkowym mogą być dochodzone na drodze sądowej, a jednocześnie opłaty za korzystanie ze środowiska mają charakter okresowy (roczny) i powtarzający się, podlegają regulacji prawnej art. 118 k.c. W świetle powołanego przepisu, termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe wynosi trzy lata. Przyjmując jako dzień wymagalności roszczenia dzień 1 kwietnia 2014 r. przedawnienie dochodzenia roszczenia obejmującego należność za składowanie i magazynowanie odpadów za 2013 rok nastąpiło w dniu 1 kwietnia 2017 r., a więc przed terminem wniesienia pozwu.

W piśmie z dnia 6 września 2018 r. powód podtrzymał swoje żądania i twierdzenia. Ustosunkowując się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, powód wskazał, że wbrew twierdzeniom podniesionym przez pozwanego, opłata środowiskowa naliczana za dany rok nie jest świadczeniem okresowym. W jej konstrukcji brak jest bowiem świadczeń następujących w określonych odstępach czasu, w ramach jednego i tego samego stosunku prawnego. Ponadto powód opiera swoje roszczenie na instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, tym samym pierwotny charakter bezwzględnie nabytych wzbogacenia ma znaczenie drugorzędne, w tym sensie, że nie ma on wpływu na termin przedawnienia, warunki i termin płatności dochodzonego roszczenia.

Na rozprawie w dniu 16 października 2018 r. powód i pozwana podtrzymali swoje żądania i twierdzenia.

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

W 2012 roku powołany do życia został Związek (...) z siedzibą w P.. Związek utworzyły gminy: B., C., D., J., K., K., K., M., P., S., U., W., W. i W.. Siedzibą związku jest miasto P.. W dniu 10 grudnia 2012 r. w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) pod pozycją 5969 opublikowane zostało obwieszczenie Wojewody (...) z dnia 7 grudnia 2012 r. w sprawie ogłoszenia statutu Związku (...) z siedzibą w P.. Zgodnie z § 4 statutu zadaniem Związku jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców gmin – uczestników Związku w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi oraz skorelowanych z nim innych usług publicznych.

/Dziennik Urzędowy Województwa (...) z 10.12.2012 r., poz. 5969 k. 4-10/

Na obszarze gminy S. w miejscowości K. znajduje się składowisko odpadów zarządzane przez Miejski Zakład (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P..

W dniu 22 maja 2013 r. Rada Gminy S. podjęła uchwałę nr XXV/206/13 o wystąpieniu o wystąpieniu ze Związku (...) z siedzibą w P. z dniem 31 grudnia 2013 r. Przyczyną wystąpienia ze związku była niekorzystna dla Gminy zmiana przepisów dotyczących podziału wpływów z tytułu opłat i kar za składowanie i magazynowanie odpadów.

/uchwała Nr XXV/206/13 z 22.05.2013 r. k. 57; przesłuchanie D. C. k. 160-160 v./

25 sierpnia 2016 r. zarząd Związku (...) w P. zwrócił się do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w P. o udzielenie pisemnej informacji dotyczącej wysokości wpływów należnych gminie S. z tytułu opłat i kar za składowanie i magazynowanie odpadów, które wpłynęły na konto Zarządu Województwa (...) za okres od 23 stycznia do 31 grudnia 2013 r. i przekazane zostały gminie S. w 2014 roku.

W odpowiedzi na to, pismem z dnia 5 września 2016 r. Marszałek Województwa (...) poinformował Związek, że w dniu 28 kwietnia 2014 r. przekazano na rachunek bankowy Gminy S. z tytułu środków należnych za składowanie i magazynowanie odpadów kwotę 1.123.037,50 zł. Przedmiotowa kwota stanowi 50 % wpływów należnych Gminie z

tytułu opłat i kar za składowanie odpadów, co wynika z art. 402 ust. 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska.

Pismem z dnia 22 września 2016 r. zarząd Związku (...) z siedzibą w P. wezwał Wójta Gminy S. do zapłaty kwoty 1.123.037,50 zł w terminie 30 dni od doręczenia wezwania. Jako podstawę żądania zapłaty wskazano art. 402 ust. 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 23 stycznia 2013 r. do dnia 24 stycznia 2014 r. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone w dniu 26 września 2016 r. Do dnia dzisiejszego żadna kwota z tego tytułu nie została zapłacona. Związek i Gmina S. prowadziły między sobą korespondencję dotyczącą uregulowania powyższej kwoty, co jednak nie przyniosło żadnych rezultatów.

/pismo powoda z 25.08.2016 r. k. 18, pismo Marszałka Województwa (...) z 05.09.2016 r. k. 19, wezwanie do zapłaty z 05.09.2016 r. wraz z dowodem jego doręczenie k. 20-21, dalsza korespondencja między stronami k. 22-27/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Podstawą ustalenia powyższego stanu faktycznego były przede wszystkim dowody z dokumentów.

Wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy należało uznać za wiarygodne i przyznać im pełną moc dowodową.

Na wiarę zasługują także zeznania przesłuchanego w charakterze strony wójta pozwanej Gminy D. C. (2). Jego wypowiedzi w pełni korespondują z treścią zgromadzonych w sprawie dokumentów. Podkreślić należy, że wskazane wyżej fakty były bezsporne, a spór sprowadzał się do wykładni obowiązujących przepisów prawa.

W świetle wyżej powołanych dowodów roszczenie dochodzone pozwem, w ocenie Sądu, zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie powinien zostać rozstrzygnięty podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Jak wynika z ostatniego z przytoczonych przepisów, skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia zawsze prowadzi do oddalenia powództwa, niezależnie od jego merytorycznej oceny i niezależnie od tego, czy pozostałe zarzuty podniesione przez pozwanego okażą się uzasadnione. Według art. 118 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 1104) jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Podkreślić należy, że poprzednio podstawowy termin przedawnienia wynosił dziesięć lat.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art.120 § 1 k.c.).

Stosownie do treści art. 5 ust. 1 ustawy z 13.04.2018 r. do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (art. 5 ust. 2). Ustawa weszła w życie w dniu 9 lipca 2018 r.

Mając na uwadze powyższe zasady oraz przyjmując za pozwanym jako termin wymagalności roszczenie dochodzonego pozwem dzień 1 kwietnia 2014 r., przy przyjęciu ogólnego terminu przedawnienia (6 lat; poprzednio 10 lat), przedawnienie roszczenia nastąpiłoby w dniu 1 kwietnia 2024 r. W przypadku przyjęcia trzyletniego terminu przedawnienia (dla roszczeń o świadczenia okresowe) roszczenie uległoby przedawnieniu w dniu 1 kwietnia 2017 r. Ocena zasadności podniesionego zarzutu sprowadza się zatem do tego, który z terminów będzie miał zastosowanie w sprawie.

Odpowiedź na to pytanie jest jednoznaczna. Do roszczenia dochodzonego pozwem za zastosowanie ogólny termin przedawnienia; nie stosuje się do niego trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd nie podziela poglądu wyrażonego przez pozwaną w piśmie z 27 sierpnia 2018 r. co do okresowego charakteru roszczeń z tytułu opłat za korzystanie ze środowiska. Nawet jednak odmienna ocena tego zagadnienia nie mogłaby wpłynąć na rozstrzygnięcie co do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Trafnie bowiem wskazuje powód, że roszczenie pozwu opiera na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i następne). Przepisy te nie zawierają szczególnej regulacji dotyczącej przedawnienia, co oznacza, że ma tu podstawowy termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c.

W świetle powyższego oczywistym jest, że roszczenie dochodzone pozwem nie uległo przedawnieniu, a podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia należało uznać za całkowicie chybiony.

W dniu 13 stycznia 2013 r. weszła w życie ustawa z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2013 r., poz. 21). Ustawa zasadniczo zmieniła zasady gospodarowania odpadami w kraju i dokonała zmian w innych ustawach, w tym ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2008 r., Nr 25, poz. 150)

W art. 207 pkt. 17 ustawy o odpadach dokonano zmiany art. 402 ust. 6 ustawy z 24.04.2001 r. Prawo ochrony środowiska, nadając mu następującą treść: „Wpływy z tytułu opłat i kar za składowanie i magazynowanie odpadów stanowią w 50% dochód budżetu gminy, a w 10% dochód budżetu powiatu, na których obszarze są składowane odpady. Jeżeli składowisko odpadów jest zlokalizowane na obszarze więcej niż jednego powiatu lub więcej niż jednej gminy, dochód podlega podziałowi proporcjonalnie do powierzchni zajmowanych przez składowisko na obszarze tych powiatów i gmin. W przypadku gdy gmina należy do związku międzygminnego, którego zadaniem statutowym jest gospodarka odpadami, wpływy należne gminie stanowią wyłączny dochód budżetu tego związku międzygminnego i są przeznaczone na jego cele statutowe.” Regulacja powyższa, jak już wyżej zaznaczono, zaczęła obowiązywać od czasu wejścia w życie ustawy o odpadach, czyli od dnia 13 stycznia 2013 r. Przepis art. 402 ust. 6 w wyżej przytoczonym brzmieniu obowiązywał do dnia 25 stycznia 2014 r., kiedy to weszła w życie ustawa z dnia 8 listopada 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2014 r., poz. 47). Ustawa ta nadała art. 402 ust. 6 ustawy – Prawo ochrony środowiska następujące brzmienie: „Wpływy z tytułu opłat i kar za składowanie i magazynowanie odpadów stanowią w 50% dochód budżetu gminy, a w 10% dochód budżetu powiatu, na których obszarze są składowane odpady. Jeżeli składowisko odpadów jest zlokalizowane na obszarze więcej niż jednego powiatu lub więcej niż jednej gminy, dochód podlega podziałowi proporcjonalnie do powierzchni zajmowanych przez składowisko na obszarze tych powiatów i gmin.” Od dnia 25 stycznia 2014 r., zgodnie z treścią wyżej przytoczonego przepisu prawa, wpływy z tytułu opłat i kar za składowanie i magazynowanie odpadów stanowią w połowie dochód budżetu gminy. Pozostaje jednak wątpliwość co do tego, komu powinny przypadać wpływy z tytułu opłat i kar za okres od dnia 23 stycznia 2013 r. do dnia 25 stycznia 2014 r. Odpowiedź na to pytanie zawiera art. 2 ustawy z dnia 8 listopada 2013 r. Zgodnie z jego treścią

do wpływów z tytułu opłat i kar, o których mowa w art. 402 ust. 6 ustawy zmienianej w art. 1, należnych za okres od dnia 23 stycznia 2013 r. do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. Przepisy dotychczasowe to poprzednia regulacja, zgodnie z którą przychody z tytułu opłat i kar za składowanie i magazynowanie odpadów przypadają związkowi międzygminnemu, do którego należy gmina, na obszarze której są składowane odpady. Podkreślić należy, że przepis ten jest najzupełniej jasny a jego interpretacja nie budzi większych wątpliwości. Zaprezentowana wyżej wykładnia art. została potwierdzona licznymi orzeczeniami sądów powszechnych (m. in. wyrok SA w Białymstoku z 18.11.2015 r., I ACa 606/15; wyrok SA w Łodzi z 02.03.2015 r., I ACa 1260/14).

Stosownie do treści art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie z powyższym przepisem przyjmuje się, że przesłankami powstania roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia są: wzbogacenie, zubożenie, związek między wzbogacaniem i zubożeniem oraz brak podstawy prawnej wzbogacenia (...), prawa cywilnego. Tom III, część 1, s. 478). Przesłanki te zostały w niniejszej sprawie spełnione. Pozwana gmina S. zostało wzbogacone poprzez uzyskanie kwoty 1.123.037,50 zł, która została przekazana jej w dniu 28 kwietnia 2014 r. przez Marszałka Województwa (...). Suma ta nie należała się pozwanej Gminie; winna, zgodnie z tym, co wyżej nadmieniono, stanowić dochód budżetu powodowego Związku. Pozwana uzyskała zatem korzyść majątkową bez podstawy prawnej kosztem powoda.

Według art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Powołując się na treść powyższego przepisu pozwana podniosła, że nie musiała się liczyć z obowiązkiem zwrotu uzyskanej kwoty a nadto twierdziła, że wydatkowała z niej kwotę 1.091.541,71 zł na realizację zadań z zakresu ochrony środowiska. Stanowisko pozwanej również w tej części jest całkowicie nieprzekonujące. Jak już wcześniej nadmieniono, kwestię tego, któremu z podmiotów gminie, czy związkowi międzygminnemu, przysługują należności z tytułu opłat i kar za składowanie i magazynowanie odpadów w okresie przejściowym (23.01.2013 r. – 24.01.2014 r.) został uregulowany w art. 2 ustawy z dnia 8 listopada 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska. Ustawa ta została opublikowana w Dzienniku Ustaw z 2014 roku pod pozycją 47; Dziennik Ustaw opublikowany został w dniu 10 stycznia 2014 r., a ustawa weszła w życie w dniu 25 stycznia 2014 r. Tym samym w kwietniu 2014 roku, kiedy na rachunek bankowy pozwanej Gminy wpłynęła kwota 1.123.037,50 zł, pozwana wiedziała już, a przynajmniej powinna wiedzieć, że suma ta się jej nie należy. Winna zatem liczyć się z koniecznością jej zwrotu. Nieznajomość prawa lub błędna wykładnia zmienionych przepisów Prawa ochrony środowiska nie może chronić pozwanej przed obowiązkiem zwrotu korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej kosztem innego podmiotu prawa. Oznacza to, że podniesione przez pozwaną zarzuty nie mogły zostać uwzględnione i tym samym należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem.

O odsetkach za opóźnienie od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 2 k.c. Początek biegu odsetek oznaczony został na dzień 27 października 2016 r. Wezwanie do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem z 22.09.2016 r. zostało doręczone pozwanej w dniu 26.09.2016 r. 30-dniowy termin zakreślony w tym wezwaniu upłynął zatem w dniu 26.10.2016 r. Zasadnym było więc zasądzenie odsetek za opóźnienia od dnia następnego. W pozwie powód żądał zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia 24 października 2016 r. W związku z powyższym żądanie to za okres od 24 do 26 października 2016 r. podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. Pozwana jako strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu.

Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.). Według art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Zgodnie zaś z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W związku z tym, że powództwo zostało oddalone tylko co zapłaty odsetek za opóźnienie za okres dwóch dni, zasadnym było nałożenie na pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez powoda w związku z udziałem w sprawie.

Na koszty te składa się opłata od pozwu w wysokości 56.125 zł, wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 10.800 zł ustalone zgodnie z regułami wskazanymi w § 2 pkt. 7 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński